

21 marca. Czwartek V Tygodnia Wielkiego Postu. O. Jacek Salij OP komentuje Ewangelię

(Rdz 17, 3-9) Abram padł na oblicze, a Bóg tak do niego mówił: Oto moje przymierze z tobą: staniesz się ojcem mnóstwa narodów. Nie będziesz więc odtąd nazywał się Abram, lecz imię twoje będzie Abraham, bo uczynię ciebie ojcem mnóstwa narodów. Sprawię, że będziesz niezmiernie płodny, tak że staniesz się ojcem narodów i pochodzić będą od ciebie królowie. Przymierze moje, które zawieram pomiędzy Mną a tobą oraz twoim potomstwem, będzie trwało z pokolenia w pokolenie jako przymierze wieczne, abym był Bogiem twoim, a potem twego potomstwa. I oddaję tobie i twym przyszłym potomkom kraj, w którym przebywasz, cały kraj Kanaan, jako własność na wieki, i będę ich Bogiem. Potem Bóg rzekł do Abrahama: Ty zaś, a po tobie twoje potomstwo przez wszystkie pokolenia, zachowujcie przymierze ze Mną.

(Rdz 17, 3-9)

Abram padł na oblicze, a Bóg tak do niego mówił: Oto moje przymierze z tobą: staniesz się ojcem mnóstwa narodów. Nie będziesz więc odtąd nazywał się Abram, lecz imię twoje będzie Abraham, bo uczynię ciebie ojcem mnóstwa narodów. Sprawię, że będziesz niezmiernie płodny, tak że staniesz się ojcem narodów i pochodzić będą od ciebie królowie. Przymierze moje, które zawieram pomiędzy Mną a tobą oraz twoim potomstwem, będzie trwało z pokolenia w pokolenie jako przymierze wieczne, abym był Bogiem twoim, a potem twego potomstwa. I oddaję tobie i twym przyszłym potomkom kraj, w którym przebywasz, cały kraj

Kanaan, jako własność na wieki, i będę ich Bogiem. Potem Bóg rzekł do Abrahama: Ty zaś, a po tobie twoje potomstwo przez wszystkie pokolenia, zachowujcie przymierze ze Mną.

(Ps 105, 4-9)

REFREN: Pan Bóg pamięta o przymierzu swoim

Rozmyślajcie o Panu i Jego potędze,
zawsze szukajcie Jego oblicza.
Pamiętajcie o cudach, które On uczynił,
o Jego znakach, o wyrokach ust Jego.

Potomkowie Abrahama, słudzy Jego,
synowie Jakuba, Jego wybrańcy.
On, Pan, jest naszym Bogiem,
Jego wyroki obejmują świat cały.

Na wieki On pamięta o swoim przymierzu,
obietnicy danej tysiącu pokoleń,
o przymierzu, które zawarł z Abrahamem,
przysiędze danej Izaakowi.

(Ps 95,8ab)

Nie zatwardzajcie dzisiaj serc waszych, lecz słuchajcie głosu Pańskiego.

(J 8,51-59)

Jezus powiedział do żydów: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeśli kto zachowa moją naukę, nie zazna śmierci na wieki. Rzekli do Niego żydzi: Teraz wiemy, że jesteś opętany. Abraham umarł i prorocy – a Ty mówisz: Jeśli kto zachowa moją naukę, ten śmierci nie zazna na wieki. Czy Ty jesteś większy od ojca naszego Abrahama, który przecież umarł? I prorocy pomarli. Kim Ty siebie czynisz? Odpowiedział Jezus: Jeżeli Ja sam siebie otaczam chwałą, chwała moja jest niczym. Ale jest Ojciec mój, który Mnie chwałą otacza, o którym wy mówicie: Jest naszym Bogiem, ale wy Go nie znacie. Ja Go jednak znam. Gdybym powiedział, że Go nie znam, byłbym podobnie jak wy – kłamcą. Ale Ja Go znam i słowa Jego zachowuję. Abraham, ojciec wasz, rozradował się z tego, że ujrzał mój dzień – ujrzał /go/ i ucieszył się. Na to rzekli do Niego żydzi: Pięćdziesięciu lat jeszcze nie masz, a Abrahama widziałeś? Rzekł do nich Jezus: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Zanim Abraham stał się, Ja jestem. Porwali więc kamienie, aby je rzucić na Niego. Jezus jednak ukrył się i wyszedł ze świątyni.

Komentarz:

Oto jak fałszywy dogmat może skutecznie przeszkodzić uwierzeniu w Chrystusa. Przeciwnicy Pana Jezusa z dzisiejszej Ewangelii nosili w sobie dogmatyczne przeświadczenie, iż żaden człowiek nie może być większy od Abrahama. Toteż kiedy Pan Jezus zaczął mówić o swojej mocy zachowania nas od śmierci, zareagowali sprzeciwem: oni przecież „wiedzieli”, że nawet Mesjasz nie może być większy od Abrahama.

Fałszywemu dogmatowi Pan Jezus przeciwstawia prawdę: „Zaprawdę powiadam wam: zanim Abraham stał się, Ja jestem”. Warto zauważyć, że w zdaniu tym przypisuje sobie nie tylko odwieczność, ale odnosi do siebie święte imię Boga. „Ja jestem” to przecież tłumaczenie imienia Jahwe.

Owszem, powiedzenie prawdy wywołało oburzenie słuchaczy, ściągnęło nawet na Pana Jezusa zagrożenie. Jednak w ten sposób Pan nasz zostawił nam przykład, jak mamy się sprzeciwiać fałszywym dogmatom. Nie lękajmy się dawać świadectwa prawdzie, nawet jeżeli narażamy się w ten sposób na czyjeś oburzenie, a nawet prześladowanie.

Również dzisiaj różne fałszywe dogmaty oddzielają wielu ludzi od wiary w Jezusa. Niektórzy ludzie z góry „wiedzą”, że Jezus wcale nie jest Synem Bożym, tylko chrześcijanie dopiero z czasem doszli do takich poglądów. Inni chlubią się swoim dogmatycznym przeświadczeniem o jednakowej wartości wszystkich religii. Dla jeszcze innych jest nie podlegającym dyskusji aksjوماتem, że prawdy o Jezusie trzeba szukać poza Kościołem.

Również przeciwnicy Jezusa z dzisiejszej Ewangelii lepiej od Niego samego „wiedzieli”, kim On jest naprawdę.

o. Jacek Salij OP